

# Nag, Odyseja 2001

Setki zb&#228;dnych niepotrzebnych informacji  
Moja g&#228;owa produkuje zaraz si&#228; zacznie  
Przygl&#228;daj si&#228; bacznie temu co si&#228; dzieje  
Dzie&#228;s&#228;du nadchodzi niebo szaleje  
Woda si&#228; wyleje poch&#228;nie nadzieje  
Zaraz si&#228; zmieni&#228; w metaliczne cia&#228;o  
Niewiele czasu niewiele nam zosta&#228;o  
Chcia&#228;em by&#228; dobry ale mi si&#228; nie uda&#228;o  
Czerwone jest zielone zielone jest niebieskie  
Ale mnie to wkurwia waln&#228; sobie kresk&#228;

Odyseja psychiczna 2001

To na pewno nie jest wymarzony eden

Piek&#228;o na powierzchni fabryka cieni

Nic si&#228; nie zmieni kolejny lej w ziemi

Kurwa jebana gdzie jest pid&#228;ama

Kurwa ma&#228; dajcie mi spa&#228;

2001 Odyseja psychiczna

ca&#228;kowicie panoramiczna

2001 unicestwienie istnienia

Jedna bomba jebnie i kurwa do widzenia

Psychiczna kolonizacja mojego umys&#228;u rozpocz&#228;a si&#228;

Totalna ekspansja techniki na Ziemi&#228;

Co b&#228;dzie jutro z nami tego nikt nie wie

Ka&#228;de dziecko rodzi&#228; b&#228;dzie si&#228; z chipem w g&#228;

Przyroda niewa&#228;na wa&#228;na technologia

W szko&#228;ach schematy maszyn a nie biologia

Przeszczepy mutanty klony sam ju&#228; nie wiem co

Do&#228;wiadczenia na ludziach jak w czasach gestapo

A mo&#228;e nie b&#228;dzie &#228;le mo&#228;e myl&#228; si&#228;

Same tajemnice ka&#228;dy ma obawy o w&#228;asne &#228;yicie

Prze&#228;yjemy ten rok b&#228;dzie znakomicie

Ucichn&#228; w ko&#228;cu plotki o ko&#228;cu &#228;wiata

Nie ka&#228;dy ma ch&#228;&#228; wys&#228;uchiwa&#228; wariata

Jedziemy w ko&#228;cu razem na jednym w&#228;o&#228;zku

Nie dajmy sobie robi&#228; wody z m&#228;o&#228;zgu

2001 Odyseja psychiczna

ca&#228;kowicie panoramiczna

2001 unicestwienie istnienia

Jedna bomba jebnie i kurwa do widzenia

Je&#228;eli si&#228;a kosmosu zap&#228;dzi ci&#228; kurwa mi&#228;

Za&#228;&#228; im ob&#228;z koncentracyjny tak dla ochrony

Nie tak bo kurwa dla mamony

Stuleciem zaw&#228;adn&#228;&#228; kolor czerwony

Uciszy&#228;y go dzwony w pobliskim ko&#228;ciele

I nagle pojawili si&#228; sami przyjaciele

Czy w przestrzeni poka&#228;esz si&#228; aniele

Str&#228;u ka&#228;de s&#228;owo ca&#228;e w kurzu

&#228;lady na ciebie i pojawiaj&#228;ce si&#228; znaki

Masz otworzy&#228; si&#228;o&#228; piecz&#228;&#228; ale z jakie

Kosmos nie mo&#228;e zak&#228;&#228; budz&#228;cej si&#228;

Jehowi przejmuj&#228; magazyny broni

Dawno dawno temu w galaktyce

Wszczepiano nadajniki strza&#228; w potylic&#228;

Komputer przenikn&#228;&#228; w g&#228;&#228;b twojej duszy

Tylko milenium a ty kurwa umyj uszy

2001 Odyseja psychiczna

ca&#228;kowicie panoramiczna

2001 unicestwienie istnienia

Jedna bomba jebnie i kurwa do widzenia

2001 psychiczna Odyseja

Teraz Lodo&#228;amacz Lenin towarzyszy Siekiera

K&#228;&#228;bem zdarze&#228; zgie&#228;kiem powszednim

Odp&#228;y&#228;&#228; dzie&#228; w miarowe zmierzchanie

Dw&#228;ch nas w pokoju ja i Lenin

Na fotografii na bia&#322;ej &#347;cianie  
Usta otwarte w nocnych s&#322;&#oacute;w toku  
Warga &#347;wi&#281;te w&#261;sy wypr&#281;&#380;a  
W pot&#281;&#380;nej czaszce &#347;ci&#347;ni&#281;ta g&#322;  
W zmarszczkach na czole boska my&#347;l pot&#281;&#380;na  
Tam pewnie pod nim przechodz&#261;tysi&#261;ce  
Tam las chor&#261;gwi i r&#261;k bujna trawa  
I wsta&#322;em z krzes&#322;a w radosnej gor&#261;czce  
Bo chcia&#322;bym tam by&#263; i bie&#380;&#261;ce sprawy zdawa&#322;  
Przez twoje towarzyszu serce i imi&#281;  
My&#347;&#281; oddycham walcz&#281; i &#380;yj&#281;  
2001 Odyseja psychiczna  
ca&#322;kowicie panoramiczna  
2001 unicestwienie istnienia  
Jedna bomba jebnie i kurwa do widzenia  
Ale mam gleb&#281; u&#380;ywa&#263; musz&#281; Zew&#281;  
Nadchodzi koniec &#347;wiata wjedzie chi&#324;ska armata  
Gdzie masz ten papier niewidoma wa&#380;ko  
Ja dobrze wiem &#380;e jeste&#347; &#380;yciow&#261; pora&#380;k&  
Peki&#324;skie pociski wlatuj&#261; na orbit&#281;  
Z ci&#281;&#380;kim beatem to nie &#380;adne chore zwidy  
Przenikam przez &#347;ciany jestem na niby  
Nieprawdziwy do dziwnych akcji stworzony  
Umys&#322; odurzony w THC zanurzony  
Jestem sko&#324;czony szukam przysz&#322;ej by&#322;ej &#380;ony  
Nasycony przez my&#347;li robaczywe i fa&#322;szywe  
50 grzyb&#oacute;w na stole zaraz si&#281; wpierdol&#281;  
Wielki czarny kokon zawis&#322; nad miastem  
Dziwki koka hera i wszystko jest jasne  
Mieszkanie ciasne ale za to w&#322;asne  
Naucz si&#281; kurwa strzela&#263; jak Mario Basler  
2001 Odyseja psychiczna  
ca&#322;kowicie panoramiczna  
2001 unicestwienie istnienia  
Jedna bomba jebnie i kurwa do widzenia  
DJ Soczewa si&#281; do was odzywa  
Prawa r&#281;ka ca&#322;y czas si&#281; kiwa  
Holocaust to jest sprawa absolutna  
&#379;ydowska rasa jest bardzo smutna  
Teraz ja Nazi Commando  
Zastrzel&#281; ka&#380;dego murzyna Bambo  
Niech &#380;yje wielka tysi&#261;cletnia rzesza  
Ka&#380;dy m&#261;dry nar&#oacute;d swego wodza wskrzesza  
Obozy zag&#322;ady to jest wielka fabryka  
Zajebi&#281; j&#261;ka&#322;&#281; &#347;miecia Michnika  
Pierdol&#281; Wyborcz&#261; &#380;ydowskie machloje  
I kurwa jebana kapel&#281; Ich Troje